Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

10 groszy

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Oplata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXVI. Poniedziałek 7 stycznia 1935 r. Nr. 7

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Wywiad p. Prezydenta Mościckiego

o niesprawiedliwościach społecznych.

W miesięczniku propagandowym „Pologne Litteraire" ogłoszono wywiad z p. Prezydentem prof. Ignacym Mościckim na tematy aktualne. Ponieważ p. Prezydent Mościcki rzadko się w tych sprawach wypowiada, wywiad ten tembardziej staje się frapujący. P. Prezydent wypowiedział się o niektórych bolączkach życia współczesnego, jak chciwość, nieporozumienia młodych ze starymi, ustrój gospodarczo - społeczny i t. d.

Na temat chciwości p. Prezydent opowiedział ciekawą historję:

— Znałem pewne towarzystwo akcyjne — mówił p. Prezydent — opanowane przez kapitał zagraniczny. Owi zagraniczni kapitaliści mieli większe dochody, aniżeli fabryka, która była własnością spółki. Działo się to w bardzo prosty sposób: w regularnych odstępach czasu, nie rzadziej niż raz na miesiąc, wywoływano na giełdzie zwyżkę papierów fabryki i wszystkie akcje były rozsprzedawane. Potem przy byle jakiej okazji spowodowano zniżkę. Akcji, zakupione po cenie wysokiej w okresie zwyżkowej konjunktury, akcjonarjusze sprzedawali teraz po cenie niskiej byle tylko ocalić przed grożącą rzekomo klęską. Akcjonarjusze tracili a finansiści zagraniczni chowali do kieszeni różnicę kursu i wywozili ją zagranicę.

Wypowiedzenie się takie p. Prezydenta posiada duże znaczenie. Potępienie brutalnej chciwości, posługującej się zwyczajnem oszustwem, gdy chodzi o zysk, w ustach Głowy Państwa nabiera szczególnego znaczenia.

Dotknąwszy tematu „niesprawiedliwości społecznej" p. Prezydent musiał poruszyć sprawę zagadnienia reformy ustroju. Jego zdaniem, podstawowym warunkiem poprawy jest praca wszystkich. I tu szczególnie gorące słowa poświęcił p. Prezydent pracy robotników i rolników.

Zagadnienie reformy ustroju społeczno - gospodarczego p. Prezydent widzi jako dążność ewolucyjną ku „lepszemu".

— Czy ustrój kapitalistyczny wymaga zatem reform?

— Naturalnie! — brzmiała odpowiedź p. Prezydenta. — Taka ewolucja jest konieczna. Nadszedł już czas, ażeby ją rozpocząć. Tuszę, że ewolucja światowa rozpocznie się przez leczenie tego ustroju...

— A program kapitalistyczny?

— Sądzę, że nawet państwa, oparte o inny ustrój, mogą z niego wyciągnąć pewne korzyści. Zresztą problem tak skomplikowany, jak problem ustroju, może się rozwijać tylko stopniowo.

Z ogólnikowego wypowiedzenia się p. Prezydenta trudno jest urobić sobie wyraźny pogląd na jego osobiste przekonania, niemniej należy z naciskiem podkreślić, że p. Prezydent Rzplitej nie uważa obecnego ustroju społeczno - gospodarczego za wystarczający i uznaje potrzebę jego reformy i że wierzy, że pora już przystąpić do niej. Nie można sobie wytworzyć jeszcze obrazu, ku czemu ma zmierzać reforma ustroju kapitalistycznego, ale widać, że dążyć ma „ku lepszemu".

Niepodległość Austrji zagwarantowana.

Dalsze rozmowy włosko-francuskie.



Pałac wenecki, w Rzymie, gdzie odbywają się ważne rozmowy Mussoliniego z Lavalem.

RZYM, 6.1. (PAT.) Dziś przedpołudniem odbyła się druga dłuższa konferencja Lavala z Mussolinim w pałacu weneckim.

PARYŻ, 6.1. (PAT.) Havas donosi z Rzymu: Porozumienie w sprawie konwencji gwarantującej niepodległość Austrji zostało osiągnięte. **Francja i Włochy zobowiązują się do zgodnego współdziałania w razie zagrożenia niepodległości Austrji** i zapraszają wszystkie państwa graniczące z Austrją, a w czasie późniejszym Rumunję i **Polskę** do podpisania paktu, gwarantującego polityczną niezależność Austrji. Włochy, Czechosłowacja, Jugosławja, Niemcy, Węgry i Austrja mają podpisać pakt wzajemnej pomocy przeciwko ingerencji politycznej lub akcji, zmierzającej do pogwałcenia integralności terytorjalnej jednego z tych państw.

Różnica poglądów istnieje jeszcze tylko w sprawach kolonjalnych. Całkowite porozumienie osiągnięte będzie prawdopodobnie jutro.

RZYM, 6.1. (PAT.) Wczoraj po bankiecie wydanym przez Mussoliniego w pałacu weneckim odbyło się ogólne przyjęcie dla sfer dyplomatycznych i towarzyskich stolicy. Podczas przyjęcia Mussolini odbył dłuższą godzinną rozmowę z Lavalem i ambasadorem niemieckim przy Kwirynale.

Charakterystyczne oświadczenie

litewskiego ministra spraw zagr.

BERLIN, 6.1. (PAT). N.B.I. podaje: Wczoraj obradował w Kownie kongres partji rządowej Tautininkow. W obradach wzięli udział prezydent Smetona i minister spraw zagranicznych Lozoraitis. Omawiając politykę zagraniczną Litwy, minister Lozoraitis podkreślił **przyjazne stosunki Litwy z Łotwą i Estonją.**

Z **Polską** — mówił Lozoraitis — **Litwa nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych, przyczem zbyteczne jest mówienie o przyczynach takiego stanu rzeczy.**

W ostrych wyrażeniach, wymierzonych przeciwko Rzeszy niemieckiej, omówił Lozoraitis stosunki litewsko - niemieckie.

NIEMCY ŻĄDAJĄ

ZWROTU KOLONJI.

BERLIN, 6.1. Prasa przytacza na naczelnych mejscach wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza interwenjować w Genewie w sprawie mandatów kolonjalnych.

W związku z tem pojawił się w prasie szereg artykułów, *dopominających się energicznie zwrotu kolonji niemieckich w Afryce Południowej.*

Nasuwa się tu więc logiczne przypuszczenie, że Niemcy po odzyskaniu Zagłębia Saary (co Niemcy uważają za rzecz już całkiem pewną) przystąpią do nowej konwencji ze zwrotem kolonji.

Rozmowy

POLSKO - GDAŃSKIE.

WARSZAWA, 6.1. (tel. wł.) Jutro przybywa do Warszawy prezydent senatu w. m. Gdańska, dr. Greiser, celem złożenia oficjalnej wizyty rządowi polskiemu.

Bezpośrednio po tej wizycie podjęte być mają rozmowy polsko - gdańskie w sprawach kontyngentowych, rynku pracy, ruchu sąsiedzkiego itd.

Napad chłopów

NA POSTERUNEK POLICYJNY.

VERA CRUZ. 6.1. (PAT). Grupa chłopów zaatakowała posterunek policyjny w mieście Tukstla, liczącem około 10.000 mieszkańców. Żandarmi dali salwę do atakujących, raniąc kilkanaście osób. Atak miał rzekomo na celu objęcie władzy przez włościan.

Wysłano wojsko celem uśmierzenia zbuntowanych chłopów.

Wyjazd płk. Kwiecińskiego

DO PRAGI

WARSZAWA, 6.1. (tel. wł.) W dniu 5 bm. o godz. 17.10 wyjechał do Pragi ppłk. dypl. Bohdan Kwieciński, który obejmuje stanowisko attache wojskowego poselstwa polskiego w Czechosłowacji.

Ppłk. Kwieciński zyskał sobie w szerokich kołach dużą popularność, jako sekretarz generalny Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej i kierownik Challenge'u 1934 r. Na stanowisku sekretarza generalnego Aeroklubu zastępować będzie ppłk. Kwiecińskiego do czasu walnego zebrania Aeroklubu, które odbędzie się w lutym, kpt. obs. Z. Piątkowski.

Nowy burmistrz

ZAKOPANEGO.

ZAKOPANE. 6.1. (PAT.) Dn. 5 stycznia wieczorem odbyło się w Zakopanem posiedzenie rady miejskiej, na którem dokonano wyborów burmistrza. Ponieważ pierwsze głosowanie nie dało wyników, zarządzono głosowanie powtórne. Wynik głosowania następujący: inż. Eugenjusz Zaczyński otrzymał 13 głosów, dotychczasowy burmistrz Leopold Winnicki 10 głosów, 1 kartka biała. Na burmistrza wybrany został inż. Zaczyński, współpracownik urzędu wojewódzkiego w Katowicach.

Prof. Piccard

W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 6.1 (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, w początkach lutego ma przybyć do Warszawy słynny lotnik stratosferyczny i uczony prof. Piccard.

Przyjazd jego ma na celu zapoznanie się z polską produkcją powłok balonowych, gdyż właśnie w Polsce zamierza prof. Piccard zamówić powłokę do swojego lotu stratosferycznego.

Spis poległych, zmarłych

I ZAGINIONYCH ŻOŁNIERZY.

Międzynarodowy Komitet Czerwonych Krzyży w Genewie podał do wiadomości Czerwonych Krzyży wszystkich państw, że w Polsce ukazała się publikacja Wojskowego Biura Historycznego, zawierająca nazwiska poległych, zmarłych i zaginionych żołnierzy polskich w czasie wojny 1918 — 1920. Publikacja ta opracowana została na podstawie materjałów i archiwów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Spis zawiera 47.033 nazwisk poległych i 54.069 nazwisk zaginionych. Wśród poległych znajduje się 40 nazwisk kobiet, w tem 15 pielęgniarek.

Żona dyktatora Chin

ADJUTANTEM MĘŻA.

LONDYN, 6.1. Z Szanghaju donoszą, że żona marszałka Czang-Kaj-Czeka otrzymała urzędowo przydział do sztabu głównego w charakterze adjutanta swego męża.

Żona marszałka Czang-Kaj-Czeka w ciągu ostatnich dwóch lat pełniła już funkcje adjutanta i sekretarza dyktatora Chin, biorąc czynny udział w posiedzeniach wojskowych i towarzysząc mężowi na froncie oraz w jego podróżach inspekcyjnych. Żona Czang-Kaj-Czeka jest młodą i wyjątkowo ładną kobietą i należy do tych nielicznych Chinek młodej generacji, które otrzymały wyższe wykształcenie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Krótkie i szerokie narty

najlepiej odpowiadają potrzebom początkujących narciarzy.

Wybór odpowiedniego sprzętu narciarskiego przedstawia sporo nieraz kłopotu, zwłaszcza dla tych osób, które nigdy nie miały z tem do czynienia. Nie każdy wie, jakie ma wybrać narty, jak one mają być długie i szerokie w stosunku do wzrostu i wagi narciarza, jakie mają być kijki, buty i t.p.

Narciarz początkujący winien pamiętać o tem, że dobre narty, dobrze przystosowane do obuwia zapomocą odpowiednich wiązań, ułatwią mu poznanie tajników jazdy. Daleko szybciej nauczyć się można jeździć na nartach dobrze skonstruowanych, niż na złych deskach, krzywych, niesprężystych, przytwierdzonych do nóg zapomocą wiązania która nie daje pewności kierowania.

Oczywiście dobra narta jest kosztowna — jakkolwiek ceny, w stosunku do niedawno jeszcze praktykowanych, zostały poważnie obniżone. Istnieją przytem wytwórnie zasługujące całkowicie na zaufanie, ale jest sporo warsztatów pokątnych, które dostarczają sprzętu wprawdzie taniego, ale w większości wywypadków nieodpowiedniego. Na dobrych nartach można jeździć kilka, a nawet kilkanaście sezonów, a złych nart nawet kilka par na jeden sezon nie może starczyć. Trzeba więc z pewną rozwagą dokonać wyboru nart, a o ile samemu się na tem nie zna, poprosić kogoś doświadczonego do pomocy.

W narciarstwie dominują od czasu do czasu różne mody i nastroje, które niezawsze są odpowiednie, zwłaszcza dla nowicjusza lub narciarza, który nie posiadł jeszcze całkowicie wszystkich tajników jazdy terenowej. Objawem takiej mody jest pomiędzy innemi używanie dla celów wyszkolenia oraz dla ruchu turystycznego, nart długich i wąskich. Jest to błąd istotny, gdyż używanie długich i wąskich nart wskazane jest tylko do biegów wyścigowych. W turystyce, a także dla nauki — daje ono rezultaty jaknajgorsze.

Trzeba więc dać pierwszeństwo narcie turystycznej. Jest ona stosunkowo krótka i szeroka. Nie osiąga się może na niej oszałamiającego pędu, trudniej jest biegać po równinie, ale zato daleko łatwiej i pewniej jeździ się na stromych zboczach i daleko szybciej postępuje się na kursie jazdy górskiej.

Czynnikiem, który decyduje o zastosowaniu nart do samego osobnika jest **jego wzrost i waga, a częściowo także siły fizyczne.** Człowiek cięższy i wyższy, potrzebuje nart dłuższych i szerszych od człowieka niskiego; podobnie też słaby fizycznie człowiek, choć bardzo wysoki — nie powinien zaczynać od nart zbyt długich.

Przeciętnym sposobem wybierania nart praktykowanym ogólnie jest następujący: nartę ustawia się prostopadle, a następnie wyciągnąwszy ramię w górę, mierzy się długość narty. Wystarczy, jeśli narta dziobem swym sięga do przegubu dłoni wyciągniętego ramienia. Dla osób szczególnie ciężkich a silnych, może być ona nieco dłuższa, dla lżejszych i słabszych krótsza. Szerokość płozy według norm narty turystycznej. (Tu trzeba zwrócić uwagę, że są jeszcze narty t. zw. zjazdowe, szersze od narty turystycznej, które jednak mają przeznaczenie specjalne).

Przeciętnie używanym materjałem jest jesion, pozatem wykonuje się narty z różnych rodzajów dostatecznie twardego a elastycznego i śliskiego zarazem drzewa. Najlepsze ale zarazem najdroższe są narty sporządzone z drzewa hikorowego. Zaprzeczyć jednak nie można, że nieraz wśród nart jesionowych trafi się para nart przewyższająca doskonale nawet narty hikorowe.

Materjał, z którego narty są sporządzone, nie powinien mieć sęków, nie powinien mieć słoi idących wskos przeciwko biegowi narty (gdyż tworzą się później t. zw. zadziory), słój powinien być zwarty, gęsty, o ile możności płaski.

Wybrane narty należy zbadać, czy są dobrze skonstruowane t. zn. czy nie skręciły się po abrykacji, czy nie mają nadmiernie (nagle) zagiętych dziobów, czy mają pożądaną sprężystość itp. Wśród licznych szczegółów narciarskiego wyekwipowania turystycznego dobre obuwie wymagają głównej uwagi. Buty to niewątpliwie jedna z najważniejszych części narciarskiego oporządzenia. Łatwo zrozumieć, że w trudnych warunkach zimowych — od stanu butów zależy nietylko możność sprawnego wykonywania narciarskich ewolucyj, ale przedewszystkiem zdrowie. Zatem buty narciarskie muszą być mocne, muszą zapewniać możność kierowania nartami, muszą być lekkie, ale równocześnie nie mogą przemakać i muszą chronić nogi narciarza przed odmrożeniem i uszkodzeniem.

Z biegiem czasu wyrobił się powszechnie znany typ obuwia narciarskiego. Jest on dobrze zastosowany do wymogów technicznych pod względem swej konstrukcji. Przy wyborze zwrócić trzeba więc uwagę głównie na materjał, z jakiego obuwie jest sporządzone, oraz na szczegóły wykonania. Skóra musi być możliwie najlepsza, gęsta i silna, podeszwa niełatwo gnąca się, choć bynajmniej nie twarda jak deska. Sposób sznurowania winien być prosty, raczej przez dziurki, nie na haczyki; pod sznurowaniem winien być na stałe wszyty fartuch chroniący przed nasypywaniem się śniegu.

Niemniej od wyboru dobrego obuwia ważną rzeczą jest jego właściwe konserwowanie. Doniedawna trzymano się wskazówki, że narciarskie obuwie powinno być bardzo często, niemal ustawicznie, natłuszczane. Jednakże nie należy w tem przesadzać. Jeśli buty wykonane są z dobrego materjału, to z częstego napuszczania tłuszczem ma się raczej szkodę niż pożytek. Nadmierna ilość smaru miękczy zanadto skórę, co szczególnie w przedniej części buta jest mało pożądane. W smarowaniu musi być zachowany umiar. W każdym razie jednak smarować trzeba, zwłaszcza z początku.

Często zdarza się, że narciarz, sprawiwszy sobie zupełnie nowe obuwie narciarskie, nie chce ich odrazu smarować dlatego, że tłuszcz zmienia barwę skóry na obuwiu, które przez to wygląda nieefektownie. Jest to snobizm i błąd którego należy unikać Nowe obuwie, o ile w wytwórni nie zostało natłuszczone, winno być przed narciarskiem użyciem wysmarowane, gdyż skóra raz przemoknięta pozostanie już złą na dłużej. Pozatem po wyschnięciu obuwie takie będzie twarde i przyczynić się może do łatwiejszego otarcia nóg podczas marszu czy jazdy.

Obuwie narciarskie **nie może być ani zbyt wąskie, ani zbyt szerokie.** W obcisłych butach bardzo łatwo jest odmrozić palce nóg, a w obszernem obuwiu niema się pewności w prowadzeniu nart. Mierzyć trzeba na dwie wełniane skarpetki. Wtedy obuwie może dobrze przylegać, pod warunkiem jednakże, aby palce miały całkowitą swobodę.

Drobiazgiem (jednakowoż nieraz ważnym) jest kwestja t. zw. sznurówek. Często po wysuszeniu, przerywają się one łatwo, co zwłaszcza w terenie podczas jazdy jest rzeczą bardzo przykrą. Dobrze jest przeto mieć zamiast sznurówek bawełnianych, **cienkie paski ze skóry odpowiednio natłuszczonej.** Paski te zwłaszcza sporządzone ze skóry foki, odznaczają się niezwykłą mocą i służyć mogą przez cały sezon.



MECZ FOOTBOLOWY ANGIELSKICH DRUŻYN.

Ciekawy moment z meczu footbolowego między czołowemi drużynami Derby County i Chelsea. Jak widać ze zdjęcia, pomimo gry w całem tego słowa znaczeniu „fair", Anglicy stosują walkę bardzo twardą, opartą na sile przeboju.

Szóste zawody konne

w Zakopanem.

Do VI zimowych zawodów konnych, które odbywać się będą w Zakopanem w czasie od 8—15 stycznia, zgłoszono udział 66 koni.

Z wybitnych jeźdźców wezmą udział przedewszystkiem poraz pierwszy amazonki, o klasie międzynarodowej, a mianowicie p. Warlandowa i p. Zwierzchowska, z jeźdźców wojskowych płk. Pragłowski, major Lewicki, por. Dąbski-Nehrlich, por. Rojcewicz i inni; z jeźdźców cywilnych p. Strzeszewski, dalej senjor jeźdźców cywilnych Wilhelm Schoen pp. Szopa i Gwiazdowski.

Nowością tegorocznych zawodów będzie konkurs potęg. skoku o nagrodę ufundowaną przez spółkę akcyjną „trójkąt w kole" i konkurs dla pań o nagrodę zarządu miasta i uzdrowiska Zakopane.

Korespondencyjne zawody

STRZELECKO - ŁUCZNICZE.

W jesiennych korespondencyjnych zawodach strzelecko - łuczniczych harcerek wzięło udział 247 dziewcząt, z 10 chorągwi harcerek z całej Polski. Mistrzostwo uzyskała chorągiew lwowska, zdobywając 1500 szt. amunicji cał. 22.

Mistrzowski zespół w strzelaniu o O.S. kl. III — hufiec tomaszowsko-mazowiecki, mistrzowski zespół w strzelaniu o O.S. kl. II — chorągiew warszawska (500 szt. amunicji).

Nowe władze

KLUBU MOTOCYKLOWEGO.

Na zebraniu walnem rocznem, odbytem w dniu 11 ub. m. ukonstytuował się nowy zarząd Klubu motocyklowego w Dąbrowie, w skład którego weszli pp: prezes: — Zając Jan, wiceprezes — Berquin Henryk, sekretarz — Kołkiewicz Roman, skarbnik — Łaskawiec Bolesław, gospodarz — Lange Otton, zastępca sekretarza i gospodarza — p. Molicki Ludwik, do komisji rewizyjnej: pp. Banasik Henryk, Olszewski Antoni, Wilkoszewski Józef; do sądu honorowego pp. Piechotka Stanisław, Witkowski Stefan, Rybicki Jan: do komisji sportowej: pp. Piaskowski Stanisław jako kapitan I. i Wójcikowski Henryk jako kapitan II.

Walne zebranie Kiel. ZOPN.

Zarząd kieleckiego Z.O.P.N. w Częstochowie komunikatem swym nr. 19 podaje do wiadomości, że doroczne walne zgromadzenie kieleckiego OZPN. odbędzie się w dniu 20 b.m. w Częstochowie. Porządek dzienny następujący: zagajenie, stwierdzenie listy uprawnionych do głosowania Towarzystw i delegatów, wybór prezydjum walnego zgromadzenie, zatwierdzenie sprawozdania z działalności zarządu, WG i D, skarbnika, kapitana związkowego, komisji rewizyjnej oraz udzielenie absolutorjum ustępującym władzom Kiel. Z.O.P.N., ustalenie wysokości składek rocznych, wpisu do mistrzostw, kaucji od protestów przy odwołaniach do zarządu i t.p., przeprowadzenie ewentualnych zmian statutu, wybory władz Kiel. ZOPN. t.j. zarządu, WG i D, komisji rewizyjnej i delegatów na walne zgromadzenie PZPN., rozstrzyganie wniosków zarządu i członków, uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1935, rozstrzyganie wniosków nagłych i odwołań, wolne wnioski.

W myśl § 23 statutu ilość jednego delegata reprezentującego kilka towarzystw, nie może przekraczać jednej trzeciej reprezentowanej na walnem zgromadzeniu ilości głosów.

Turniej hokejowy

W KRYNICY.

Wczoraj został zakończony w Krynicy turniej hokejowy. W finale **Czarni (Lwów)** pokonali **A. Z. S.** (Poznań) w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Jasiński.

RUCH (Wielkie Hajduki) — A. K. S CHORZÓW 5:3 (2:2).

Mistrzowski zespół Ruchu rozegrał po powrocie z Niemiec towarzyskie spotkanie z A.K.S. Chorzów, wygrywając w stosunku 5:3.

REKORDOWY TYDZIEŃ WYPADKÓW W ANGLJI.

Tydzień świąteczny ubiegłego roku, a zwłaszcza poniedziałek wigilijny, zaznaczyły się w kronice nieszczęśliwych wypadków Londynu niezwykłą wprost liczbą ich. Liczba ofiar ruchu kołowego na ulicach stolicy Anglji wyniosła 49 osób zabitych i 1221 rannych. Przeciętna zaś tygodniowa wypadków na ulicach Londynu wynosi 25 do 30 zabitych i do tysiąca rannych. Ale nietylko w Londynie wzrost olbrzymi ruchu ulicznego podczas Świąt Bożego Narodzenia stał się przyczyną ogromnej ilości nieszczęśliwych wypadków: w całej Anglji liczba zabitych wyniosła 160 osób, a rannych 4.305.

720 KILOMETRÓW W CIĄGU 4 GODZIN!

Elektryfikacja linji kolejowej Rzym—Medjolan, która będzie ukończona w lutym rb., przewiduje puszczenie w ruch na tej magistrali pociągów pośpiesznych, które będą przebiegały dystans 720 kilometrów, dzielący oba miasta, w czasie 4 godzin i 20 minut. Będą to więc najszybsze pociągi w Europie przebiegające około 180 kilometrów na godzinę. W ten sposób pobiją ekspresy Rzym—Medjolan rekordy dotychczasowe najszybszego pociągu angielskiego „Flying Scotsman", który pędzi z szybkością 125 km. na godz.

Własny dach nad głową

odciąga od myśli o rewolucji.

Gdy Bismarck nie był jeszcze szefem rządu w Niemczech, twierdził stale, że posiada najlepszą receptę na wszystkie niedomogi socjalne.

— **Dajcie każdemu rewolucjoniście domek z ogródkiem i on natychmiast stanie się najspokojniejszym i najlojalniejszym obywatelem.**

Ale gdy objął władzę, nie przygotował lekarstwa według swojej recepty. Przekonał się, że uczynienie miljonów niezadowolonych właścicielami domów nie jest rzeczą łatwą i prostą, że jest to daleko trudniejsze, aniżeli słynna „kura w garnku" każdego wieśniaka, według recepty jednego z królów francuskich.

Być może jednak, gdyby Bismarck żył dzisiaj, przypomniałby sobie swoją dewizę. Albowiem w Wiedniu odbył się kongres dość oryginalny i niezwykły — **międzynarodowy kongres przyszłych właścicieli domów.** Kongres ludzi, których marzeniem jest nietylko posiadanie domów dla siebie, ale którzy marzą o tem, by wszyscy **ludzie na świecie posiadali własne domki.**

To wszystko brzmi bardzo fantastycznie. Ale gdy przypatrzymy się temu, co się działo na kongresie i dowiemy się, o czem tam mówiono, niewątpliwie zainteresujemy się tym niezwykłym związkiem kandydatów na właścicieli domów.

Oto okazuje się, że **w Stanach Zjednoczonych związek liczy już 6 i pół miljona członków, w Anglji — 2.250 tys., w Niemczech — 200.000, w Austrji — 30.000, w Szwajcarji — 18.000, w Polsce i Czechosłowacji—po 10.000.** Związek posiada też liczne kadry w Rumunji, Jugosławji i na Węgrzech. Inne państwa nie były reprezentowane na kongresie.

Prezes związku austrjackiego mówił w swem sprawozdaniu:

— W Wiedniu i na prowincji istnieje wiele oddziałów organizacji. Członkowie werbują się wyłącznie spośród mieszkańców miast. 4000 robotników, 6000 urzędników, 5000 funkcjonarjuszy państwowych, 5000 kupców, 3000 przedstawicieli wolnych zawodów itd. itd. — oto są **kandydaci na właścicieli domów.** Związek nie buduje domów dla swych członków, pomaga im tylko zbierać pieniądze, a gdy posiadają już pewien fundusz na rozpoczęcie budowy, związek udziela im kredytów na zakup działki ziemi.

Konkretnie odbywa się to w sposób następujący: do związku zapisuje się sprzedawca sklepowy X. Zjawia się u niego przedstawiciel związku i pyta, wiele może on odkładać miesięcznie na budowę domku. Pan X może odkładać 20 szylingów. Znaczy to, że jeśli przez 5—6 lat będzie regularnie składał do 20 szylingów miesięcznie zdobędzie, wraz z procentami, po tym czasie 1700—1800 szylingów, **taką samą sumę pożyczy mu związek, co umożliwi rozpoczęcie budowy.**

Czy ma to znaczenie moralne? Oto pan X ma już teraz pewien cel w życiu. Oszczędza na czem tylko może, stara się powiększyć tę sumę, którą ma odkładać miesięcznie i niespostrzeżenie dla siebie samego, **staje się innym człowiekiem. Staje się konserwatystą, pragnie ładu i porządku, zaczyna nienawidzieć rewolucjonistów. Jeszcze nie jest właścicielem domu, ale już ma psychikę właściciela domu.**

Przewodniczący angielskiego związku sir Harold Bellman również podkreślił to w swojem przemówieniu.

— Mamy w Anglji 2 i pół miljona członków. Wraz z rodzinami jest to blisko osiem miljonów ludzi. Mogę panów zapewnić, **że ci ludzie nie chcę myśleć o burzeniu świata i o nowym ustroju, a tymczasem wśród naszych członków jest wielu byłych czynnych działaczy proletarjackich.** Gdy ruch nasz ogarnie pięć miljonów mieszkańców miast, a więc wraz z rodzinami około 20 miljonów ludzi — **nie będziemy się w Anglji obawiali niczego.** W obecnym okresie kryzysu i powszechnego niezadowolenia trzeba uczynić wszystko, by **odciągnąć masy** od dążeń rewolucyjnych. **Zróbmy rewolucjonistów właścicielami domów i staną się oni natychmiast konserwatystami.**

Oto idea przewodnia tej międzynarodowej organizacji. Sir Harold Bellman twierdzi, że gdy państwa będą chciały pomóc swym obywatelom i będą udzielać im materjalnego poparcia przy budowie własnych, jednorodzinnych domków, będzie to kosztowało **taniej, aniżeli utrzymanie policji politycznej.**

Wiele domków już zdołano zbudować w ten sposób? Zaznaczyć należy, że z wyjątkiem Polski, gdzie państwo istotnie udziela tych pożyczek ludziom, chcącym budować własne domki, we wszystkich krajach odbywa się to wyłącznie z inicjatywy prywatnej. Związek istnieje 10 lat. W ciągu tego czasu w Stanach Zjednoczonych **zbudowano 2 miljony domków, w Anglji — pół miljona, w Austrji — 10.000.**

Działalność tej międzynarodowej organizacji jest istotnie interesująca.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

7 Poniedziałek — **Dziś** Lucjana
Jutro Seweryna
Wschód słońca 7 m. 44.
Zachód „ 15 m. 55.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Spełnione sny.
PAŁACE: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy".
EDEN: Przebudzenie.

DĄBROWA

ARS: „Twe usta kłamią".
BAJKA: „Wyspa skarbów".

PROGRAM RADJOWY

EMMA SZABRAŃSKA ŚPIEWA W RADJO.

Znakomita mezzosopranistka Emma Szabrańska, której nazwisko znane jest radjosłuchaczom z licznych występów mikrofonowych wystąpi w studjo warszawskiem w dn. 8 bm. o godz. 19. Program artystki obejmuje pieśni kompozytorów polskich: Moniuszki, Rupniewskiej, Niewiadomskiego, Maklakiewicza, Szopskiego.

RECITAL ŚPIEWACZY K. URBANOWICZ

Wśród licznych artystów poznańskich zdecydowanym profilem artystycznym odznacza się długoletni artysta teatru Wielkiego p. Karol Urbanowicz. Właśnie dnia 8 bm. o godz. 17.35 rozgłośnia poznańska nada na fali ogólnopolskiej recital tego niezwykle oryginalnego artysty. P. Urbanowicz odśpiewa szereg nastrojowych pieśni i aryj.

PONIEDZIAŁEK 7 STYCZNIA.

6,45 Audycja poranna. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu, hejnał. 12,05 Wiadomości meteorologiczne. 12,10 Koncert zespołu Zygmunta Grossmana. 13,05 G. Charpentier: „Impresje z Włoch" w wyk. ork. symf. pod dyr. kompozytora (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Koncert zespołu Halimy Adamskiej-Grossmanowej. 16.45 „Śląska kolenda" wygł. p. Feliks Sachse. 17.00 Koncert muzyki współczesnej. Wykonawcy: A. Billig (skrzypce) i O. Wachtlowa (fort.). 17,25 Pogadankę z działu: „Ogrodnik śląski" wygł. p. Wł. Włosik. 17,35 Muzyka ludowa (płyty). 17.50 Pogadanka Brunona Winawera 18.00 „Polskie pamiątki w Wiedniu" feljeton dra Wł. Kłosowskiego. 18,15 Fantazje operowe (płyty). 18.45 Zagadki muzyczne dla dzieci starszych. 19.00 Koncert chóru strzeleckiego pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego. 19.2 Kronika harcerska. 19.30 „Przyjaciele dzikich ludzi" wygł. red. St. Dzikowski. 19.. Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i Marja Kaupe (śpiew). 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Róży Etkinówny (fort.). 21,45 „Wieczni wędrowcy wśród morskich przestworzy" wygł. prof. Michał Siedlecki. 22,00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna z dancingu „Adria".

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 7 stycznia b.r. o godz. 7.30 Teatr Miejski z Sosnowca gra w Wojkowicach Komornych w sali „Strażnicy" świetną komedję w 3 aktach J. Devala p.t. „STEFEK".

We wtorek, dnia 8 stycznia b.r. o godz. 8.45 Teatr Miejski z Sosnowca gra w Będzinie w sali kina „Światowid" WIELKĄ REWJĘ w 18 obrazach pióra Tuwima, Hemara p. t. „CORAZ LEPIEJ".

—o—

× **OPŁATEK W LGOCIE.** W dniu 31 ub. m. zarząd ochotniczej straży pożarnej w Lgocie pow. Zawierciańskiego urządził opłatek dla druhów strażaków i sympatyków. Przemówienia wygłosili pp. Motyl prezes straży, Polak — wójt gminy Koziegłówki oraz W. Flak — sympatyk straży. Chór strażaków wykonał szereg kolend. Rodzina strażacka przy suto zastawionych stołach prowadziła dyskusje na temat budującej się remizy strażackiej, i spraw bieżących. Funkcje gospodyń pełniły pp. H. Motylowa — nauczycielka, H. Psonkówna i J. Motylówna.

× **WIECZORNICA STRZELECKA.** Staraniem zarządu Związku strzeleckiego oddział w Lgocie urządzono w dniu 1 bm. „Wieczornicę strzelecką" w salach szkoły powsz. dla członków, sympatyków i zaproszonych gości. W skład komitetu weszli pp. Dyrko M. — komendant, Motyl J. wiceprezes, Skuła E., Motyl E. Dyrko S. Na program złożyły się: Śpiewy solowe, produkcje chóru męskiego pod kier. p. St. Dyrki, pantomina p. t. „U amerykańskiego golarza", sztuczka „Ruch kołowy w Warszawie" i tańce. Licznie zgromadzona publiczność nieszczędziła oklasków dla wykonawców.

—o—

Symulacja samobójstwa

W ARESZCIE MIEJSKIM.

Onegdaj przyprowadzono do aresztu miejskiego w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego niejaką Jadwigę Kudawę, bez stałego miejsca zamieszkania, awanturującą się na ulicy.

Kudawa, której nie uśmiechał się nocleg w areszcie, postanowiła w podstępny sposób opuścić go.

W tym też celu napiła się jakiegoś nieszkodliwego płynu, a następnie zaczęła jęczeć symulując zatrucie.

Pomysłową symulantkę przewieziono do szpitala na Pekinie, gdzie dyżurujący lekarz stwierdził, że jest ona zdrowa i symulowała samobójstwo.

Naskutek orzeczenia lekarza Kudawę odstawiono spowrotem do aresztu, gdzie spędziła całą noc.

× **KRADZIEŻ SWETRÓW.** Ze sklepu Dawida Woźnicy w Sosnowcu (Modrzejowska 25) skradziono 60 swetrów, wartości 400 zł.

Wieczerza wigilijna

na Ksawerze i Koszelewie.

Z inicjatywy kierownictw katolickiego Stow. mężów i kobiet oddziałów będzińskich, a przy ogromnym i wyłącznym nakładzie pracy zarządów, członków i członkiń zastępów na Ksawerze i Koszelewie została urządzona imponująca i rozrzewniająca uroczystość wigilijna dla dzieci pozostających w skrajnej nędzy tejże dzielnicy.

Podając do publicznej wiadomości sprawozdanie kasowe składa wszystkim, którzy w imię Chrystusowej miłości przyszli nam z pomocą serdeczne podziękowanie. Niech Chrystus za płaci za każdą otartą łez. za każdy uśmiech serdeczny wywołany na bladych i wynędzniałych twarzyczkach w tę cichą, tradycyjną, w aureolę świętej miłości spowitą, naszą polską wigilijną noc. **Zarząd.**

SPRAWOZDANIE KASOWE Z „KSAWERY":

PRZYCHÓD: Z koncertu urządzonego w dniu 8.XII.34 r. 181 zł. 40 gr., ofiary pojedyńczych osób 52 zł. 50 gr., lista nr. 1 urzędnicy i służba techniczna 167 zł. 50 gr., lista nr. 2 robotnicy przy wypłacie 80 zł., lista nr. 3 wydział elektryczny 51 zł. 50 gr., razem 532 zł. 90 gr.

ROZCHÓD: Za artykuły spożywcze na wieczerzę wigilijną i dzieciom do domu 227 zł. 34 gr., za odzież 133 zł. 63 gr., za obuwie 115 zł. 73 gr., orzechy, cukierki, jabłka, ozdoby choinkowe 41 zł. 20 gr., obsługa 15 zł. razem 532 zł. 90 gr.

SPRAWOZDANIE KASOWE Z „KOSZELEWA".

PRZYCHÓD: lista nr. 1 pp. Rzadkowska i Zagórska 37 zł. 55 gr., lista nr. 2 p. Kuszewska 17 zł. 60 gr., lista nr. 3 urzędnicy Tow. franko - włoskiego 73 zł., z ofiar pojedyńczych osób 50 zł., ofiara pracowników warszt. mechanicz. kop. „Paryż" pozostałe z pogrzebu ś. p. Kraużego 20 zł. 65 gr., pracownicy sortowni kop. Paryż 50% z kwoty 43 zł. — 21 zł. 50 gr., razem 220 zł. 30 gr.

ROZCHÓD: Artykuły żywnościowe 26 zł. 92 gr., dodatki do ciasta 19 zł. 49 gr., słodycze 17 zł. 62 gr., ciepła bielizna 96 zł. 25 gr., przybranie choinki 5 zł., obsługa 5 zł. 40 gr., w kasie 49 zł. 02, razem 220 zł. 30 gr.

Smutny epilog

ROMANTYCZNEJ PRZYGODY.

Mieszkaniec Sosnowca p. Stefan Śl., będąc w ub. sobotę wieczorem w Będzinie zawarł przypadkowo znajomość z młodą i niebrzydką panną.

Po dłuższym spacerze p. Śl. zaofiarował się odprowadzić swą towarzyszkę do domu, na Ksawerze.

Gdy oboje znajdowali się niedaleko domu zastąpiło im drogę trzech nieznajomych osobników i po krótkiej wymianie słów jeden z nich pchnął Śl. nożem w bok, poczem wszyscy zbiegli.

Rana zadana nożem okazała się na szczęście lekka i p. Śl. po udzieleniu mu pomocy w ambulatorjum udał się o własnych siłach do Sosnowca.

Policja zajęła się wykryciem sprawców napadu.

Nieszczęśliwy wypadek

NA KOPALNI „LIPNO".

Onegdaj wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Lipno" w Łagiszy. Mianowicie węglarka, naładowana węglem przygniotła 28-letniego robotnika Eugenjusza Miłoszka z Łagiszy, wskutek czego doznał on poważnych obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono na kurację do szpitala.

ANEGDOTY TEATRALNE.

W teatrach europejskich w dawnych czasach role kobiece grane były przez mężczyzn tak samo jak i obecnie jeszcze w teatrach japońskich. Obyczaj ten przetrwał najdłużej w Anglji, gdzie kwitł zawód imitatora ról damskich.

Pewnego razu w teatrze londyńskim — a na przedstawieniu obecny był w loży dworskiej król Karol II — spóźniono się o godzinę prawie z rozpoczęciem widowiska. Król zniecierpliwił się i kazał zawezwać dyrektora.

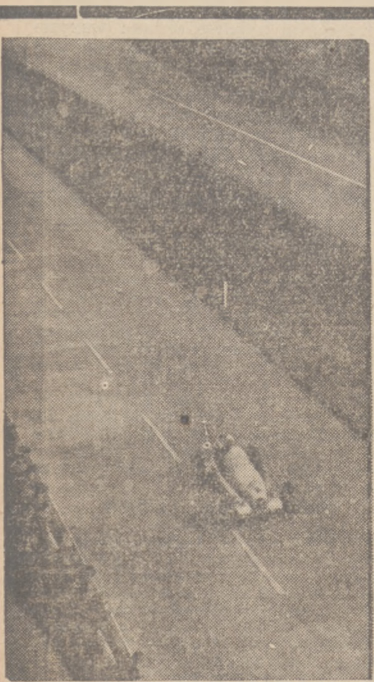
— Sire — tłumaczy się dyrektor — zaczynamy za chwilę, królowa goli się jeszcze

—

W sztuce detektywnej, którą grano w Moskwie kilkanaście lat temu, występował pies policyjny, który ściga mordercę i tropi jego ślady. Jeden z aktorów posiadał pięknego owczarka, któremu powierzono „odpowiedzialną" rolę.

Podczas prób wszystko szło jak z płatka. Mądry pies zrozumiał, że rola jego polega na tropieniu śladów przestępcy, przebiegnięciu przez całą scenę i zniknięciu w bocznej kulisie.

Na premjerze stało się jednak nieszczęście. Pies, przebiegłszy pół sceny, spostrzegł nagle coś, czego przedtem nie było na scenie: budkę suflera. Podbiegł do budki, zajrzał do środka, podniósł tylną nogę i — stało się, co sie stać musiało — sufler zaniemówił.



NOWY REKORD CARACCIOLI.

Znany automobilista włoski Caracciola podczas zawodów na autostradzie berlińskiej Avus zdobył nowy rekord osiągając szybkość 311.96 km.-godz.



W samem centrum New Yorku, na t. zw. East River w pobliżu mostu, łączącego Manhattan z Brooklynem, nastąpiło straszne zderzenie dwóch statków, przyczem statek handlowy najechał na okręt pasażerski „Lexington". Spośród 200 pasażerów, zgromadzonych na pokładzie statku, 15 osób postradało życie. Przerażeni pasażerowie skakali do lodowatej wody, lecz parowcom i łodziom ratunkowym udało się ich wyratować. Na zdjęciu East River z drapaczami chmur Manhattan, centrum New Yorku, w głębi.

PRODUKCJA ZŁOTA WE FRANCJI

Według ostatnio ogłoszonych danych, francuskie kopalnie złota produkują rocznie złota za 30 miljonów franków. Jest to bardzo wiele, jeśli się zważy, że kraje, które znane są ze swych kopalń szlachetnego kruszcu, produkują znacznie mniej, i tak np. Peru produkuje złota za 41 milj. frs. rocznie, Chili za 18 milj. frs., Kanada za 2 milj., Gujana za 28 milj. i Chiny za 25 milj. frs. Całe złoto wydobyte w kopalniach francuskich odsyłane jest po oczyszczeniu do piwnic Banku Francuskiego.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

Czarna godzina

Powieść.

83

Panna Ada aż krzyknęła.

— Nie, ty tego nie mówisz na serjo! Wszystko przez egoizm, przez... przez karjerowiczstwo... Ja wiem, że wasz majątek można było uratować inną drogą... rozparcelować... Ty mogłaś wyjść zamąż choćby za któregoś z sąsiadów...

— O, tak — zgrzytnęła Beta — za parowłokowego poczciwca, któryby mnie otoczył Kasiami, krowami i kurami. Nie, wolałabym umrzeć, niż zdeklasować się.

— A jabym wolała umrzeć niż utrzymać się na wyższym poziomie za taką cenę...

Szczęśliwa narzeczona zaśmiała się sucho.

— Ech, ty z tym swoim mieszczańskim tragizmem... Ja umiem patrzeć na rzeczy trzeźwo i rozumnie. Warstwy, przodujące kulturze, nie mogą się zamykać w granicach wyłączności rasowej, czy religijnej, czy jakiejś innej, boby musiały wyjść ze swojej roli. Przyznam ci się szczerze, że nienawidzę biedy, nienawidzę *ludu*... To jest tylko urodzajna ziemia, na której dopiero rozkwitają kwiaty kultury. Beż pieniędzy niema władzy, niema piękna, niema sztuki, niema niczego, niema kultury...

— Ach, więc ty się poświecasz?

Beta ignorując szyderczy ton kuzynki, ciągnęła dalej.

— Z tobą się tak skończy. Wylecicie niedługo z ziemi i ty i twoje rodzeństwo wmieszacie się w szary tłum bezimiennej szarej biedy. I co wtedy komu przyjdzie z twoich ideałów? Co? Mów!

Szare oczy panny Ady patrzyły twardo i jednocześnie żałośnie.

— Moja droga, napewno dużo i więcej niż z twoich, judaszowa siostro! Czy ty rozumiesz, co sprzedajesz temu kulturalnemu rozbójnikowi? — pokazała oczami Rittergolda, zajętego w tej chwili rozmową z Amadeuszem. — Czy ty rozumiesz, jaka tu zapanuje kultura, gdy tacy jak on zawładną ziemią i staną się klasą przodującą? Jeżeli ty opierasz kulturę tylko na pieniądzu...

Beta wzruszyła dyskretnie ramionami.

— Ech, widzę, że z tobą trudno dojść do porozumienia. Nie rozumiesz mnie. Daj mi spokój ze swojemi przesądami... Narzeczony mnie szuka.

Ada odeszła. Postanowiła, że więcej jej w Wyżkoronach nie zobaczą. Poszła do bibljoteki i usiadła w ciemnym kącie. Ze ścian patrzyły czcigodne twarze przodków jej i Bety. O zamknięte okiennice tłukły się na wichrze konary drzew, pamiętających wielu z tych rycerzy, kapłanów i mężów stanu. Wszystko to już było snem i legendą. Światem szły podmuchy nowych czasów. Wszystko ulegało przeobrażeniu, nic nie zostawało na dawnem miejscu. Katastrofom ekonomicznym odpowiadał chaos w pojęciach. Narazie nad wszystkiem innem górowała w ludziach chęć użycia.

Ada wzdychała. Należała do tych zrównoważonych istot, u których romantyczny żal za minionem, czy to w sensie historycznym czy osobistym, idzie w parze z odważną wiarą w przyszłość i wcale jej nie osłabia. Ona nie bała się ani zdeklasowania, ani biedy. Ona umiała walczyć. Nadto nie uznawała żadnych kompromisów.

Z sąsiedniej sali balowej dobiegły dźwięki walca i pary, flirtujące w bibljotece wyniosły się jedna za drugą. Na ich miejsce zjawiła się po chwili nowa: Lolek z Komorską, która przy całej swojej niepozorności robiła tego wieczora wrażenie skończonej piękności. Wymalowana i ucharakteryzowana stylowo podług portretu prababki, budziła podziw wśród wszystkich gości i zjadliwą zazdrość wśród panien.

Lolek nie posiadał się z pychy. Rittergold zainteresował się również zalotną blondynka i parę razy szukał jej oczami. Tylko mąż patrzył na nią chłodno i dziwnie obojętnie. Po przypływie miłości, wywołanej trwogą że ją może stracić, przyszła znów na niego reakcja silniejsza niż kiedykolwiek Zaczął nawet przypuszczać, że omdlenie i choroba były komedją. Przewidywał, że jego dramat domowy rozstrzygnie się w najbliższym czasie. Za żadną cenę nie mógł pójść na służbę do Rittergolda. Coprawda ten ostatni zmierzał zmienić całą administrację na swoją, złożoną częściowo z „rodaków", ale Komorski jeszcze o tem nie wiedział, jak również nie wiedział o pewnych staraniach żony.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową **2.50** zł.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Pilsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Pilsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI